RUSKI INWALID

№. 30.

SOBOTA. 7 Lutego 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Królestwo Polskie. Wiadomości Zagraniczne: Franciia. Angliia. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 5 Lutego.

Reskrypt N. Cesarza JMsci.

Jenerałowi piechoty *Essen*, Jenerał gubernatorowi Orenburgskiemu.

Powziąłem wiadomość z doniesienia waszego pod dniem 15 Sierpnia r. z. że woysko uralskie powodowane chęcią należenia do uformowania rot konno-artylerzyskich po linii Orenburgskiey, ofiarowało iedno czasowie nazakupienie koni, 60 tysięcy rubli, a nadto na remont coroczny po 7500. Zgadzaiąc się chętnie na tak chwalebne przedsięwzięcie i uważaiąc w niem iednostayną i niezmienną chęć woyska uralskiego przyczynienia się do dobra powszechnego i uiszczenia Moich zamiarow, wyznaię, iż sprawiedliwą iest rzeczą i miłą dla mnie powinnością zapewnić toż woysko, do tylu iuż chwalebnych czynów łączące i ninieyszą ofiarę, że ta zasługuie na zupałną wdzięczność *Moią* i zadowolnienie. Poruczam wam wynurzenie tych uczuć *Moich* przed całem woyskiem uralskiem, iego Otomanem, i należącym do tego przedsięwzięcia Pułkownikiem *Nazarów* 2, Wkładam oraz na was obowiązek i staranie, aby ta ofiara stosownie do życzeń woyska uralskiego była użytą.

Na autentyku podpisano własną Jego Cesarskiey Mści ręką:

ALEXANDER.

— Otrzymaliśmy tu pewną chociaż nader smutną wiadomość z Londynu, o zgonie Króla JMści Wielko-Brytańskiego.

— Zapewne ani ieden z miłośników i przyiaciół muzyki niezaprzeczy temu, że przybyła tu spiewaczka P. *Borgondio* przez nadzwyczayną giętkość swoiego głosu, łatwość i prostotę w wykonywaniu naytrudnieyszych prawideł tey miłey sztuki, może się równać z

naywybornieyszemi w tym rodzaiu artystami. Niezna ona co to iest wymuszoność i naciągane obróty, przez które nagradza się tylko brak prawdziwego talentu; iey spiewanie iest prostem; lecz takiem, iakiegoby samo przyrodzenie, gdyby się mogło zlać w iedną człowieka osobę, użyło dla zachwycenia słuchaczów.

Jeden z miłośników muzyki chcąc dóyść iakim sposobem P. Borgondio dosięgła tey doskonałości, starał się poznać z podróżuiącym z nią nauczycielem, Panem *Costa*; co gdy mu się udało, dowiedział się że ten wynalazł nową metodę, która iż tak rzec można iest *cudowna*; za iey bowiem pomocą głos mały, suchy a nawet *chrapowaty* nabywa czystości, wyrażenia i wdzięku. Chcąc zaś przekonać się o tem wszystkiem przedsięwziął poruczyć mu iedną z śpiewaczek w szkole swoiey będących, która dla słabego głosu, i ograniczonych zdatności, w samych tylko odzywała się chorach. Lecz iakże się zdziwił, kiedy po krotkim czasie usłyszał swoią śpiewaczkę; ta bowiem tak małe dotąd czyniąca nadzieie, dowodzi teraz nadzwyczaynym postępem swoim dzielności wynaleziony metody. A chociaż ięzyka włoskiego wcale nieumiała, teraz iednak wymawia słowa włoskie bardzo czysto. Pomieniony przyiaciel muzyki przedsiębierze podać do wiadomości publiczney, płody rzadkiego talentu Pana *Costa* i tym sposobem okazać wdzięczność swoię tak znakomitemu artyście.

(Artykuł nadesłany.)

Królestwo Polskie.

Rozkaz dzienny do woyska Polskiego.

w Kwaterze Główney w *Warszawie* dnia $\frac{12}{25}$ Stycznia. 1820.

Za naywyższym rozkazem

Umieszczony zostaie.

w Woysku Przeszły na reformę rozkazem dziennym z dnia 13 Października (4 Listopada 1818 z pułku 1 Strzelców pieszych, Kapitan Paprocki.

Otrzymuią żądanie dymissye.

Dla interessów familiynych.

w Piechocie w pułku 5 liniowym Porucznik Adam Wedelstedt.

w Jeździe, Przykommenderowani do pułku 2 ułanów: Porucznik Paweł Rydzewski i Podporucznik Piotr Maiewski, pierwszy w stopniu Kapitana.

Wykreślony zostaie z Kontrol.

w Jeździe, W Korpusie Zandarmeryi, Kapitan Drost, zmarły w dniu $\frac{9}{21}$ b. m.

Naczelny Wódz.
(podpisano) KONSTANTY
W. X. R.

Zgodno z oryginałem
Jenerał Szef Sztabu Głównego *Toliński.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Francija.

z Paryża, 25 *Stycznia.*

W Moniterze dzisieyszym czytamy następuiący urzędowy.

List z Madrytu 13 *Stycznia.*

»Zamieszanie i bunt woyska zaszłe w południowych prowinciiach naszych, niemogą czynić zadney obawy o bespieczeństwo Hiszpanii. Dzięki gorliwości i rostropney odwadze zwierzchności cywilney i woyskowey w Kadyxie i Sewilli, mieszkańcy i załogi tych miast nietylko nienależały bynaymniey do wszystkich tych nieładów; lecz owszem dały nowe dowody przywiązania i wierności i dla Króla. Sposob myślenia także mieszkańców wieyskich w osadach przyległych, równie iest zadowolniaiący.«

»Buntownicy naprożno pokuszali się zaiąć miasto Kadyx, i w końcu musieli zaniechać tego przedsięwzięcia. Wyspa *Leon* iest iescze dotąd w ich ręku; lecz w woysku ich wiele iest zbiegów i duch niezgody poczyna między nimi panować. Brygadier *Cuiroga*, którego mianowali byli niedawno dowodcą swoim, nietylko pozbawiony iuż iest tego stopnia; lecz i uwięziony.«

»Port Santa *Maria* zaięty iest przez woyska Królewskie, którėmi teraz dowodzi Jenerał *Freyr.* Wyszedł on z Sewili na czele korpusu iazdy, udał się do Cheres, gdzie połączyło się z nim iescze trzy szwadrony.«

Treść listów póżnieyszych nie zgadza się z dopiero umiesczonym.

Anglija.

z Londynu, 28 *Stycznia.*

W przeszłą niedzielę o godzinie drugiey z

północy wybuchnął tu pożar w domie P. *Thomas* i komp. i zniszczył w krótkim czasie piętnaście przyległych budowli. Strata wynosi 200,000 funtów szterlingów. Żaden iednakże z ludzi nieutracił życia. Zaiął się ogień w browarze P. *Thomas* i komp. koło którego był skład swiec łoiowych i sklep wonnych oleiów. Piękny gmach, należący do rybaków londyńskich zapalił się był także; lecz na szczęscie pospieszono prędko na ratunek i ugaszono.

W Manchester także wszczął się był pożar wnocy między 22 i 23 b. m. zaiął się ogień w magazynie Panow *Kleya* i *Kollingwoorth* naypierwszych rękodzielników. Sklep ich zupełnie się spalił i z towarów nic uratować niemożna było. Następnie dosięgnął ogień domów przyległych i magazynow *Rumsona Preysa*, *Diksona*, *Watsona* i *Komp*: które wszystkie znaczną poniosły stratę. Towary ich niezgorzały wprawdzie; lecz zlane zostały wodą użytą do gaszenia ognia.

— Otrzymano tu następuiące doniesienie z Hiszpanii dołudniowey.

List z Lisbony pod datą 16 Stycznia.

Ostatnie doniesienia które mamy z Kadyx dochodzą do 4 b. m. i zwiastuią iż wyprawa hiszpańska z 15000 żołnierza złożona i przeznaczona do Ameryki południowey, zbuntowała się w sam dzień nowego roku; że naczelnie dowodzący Jenerał Hrabia Calderon uwięziony został przez buntowników; i że 5000 zbuntowanych ruszyło do Sewilli, celem zabrania brygady karabinierów Królewskich stoiących tam załogą. Drugi oddział ukazał się tegoż dnia w Medynie, zaiął twierdzę St. Maria na wyspie Leon i opanował arsenał Karakaski. Jenerał *Chisneros* i Admirał *Mural* dowodcy w twierdzy pomienioney niezwłocznie uwięzieni zostali. Gubernator Kadyxki zgromadził co nayspiesznicy maytków z szesciu liniowych okrętów i siedmiu fregat znayduiących się w porcie i ztym oddziałem z tysiącą pięciuset ludzi złożonym, napadł na dwa tysiące powstańców, chcących wziąć miasto szturmem i zmusił ich do zatrzymania się przy *Arello*. Strata iednakże buntowników nieprzechodziła siedmiu ludzi. Bramy miasta wszystkie są zamknięte i mieszkańcy w wielkim strachu. Radca stanu *Asmarez* znayduiący się w Kadyx wsiadł na okręt z całą swoią rodziną i puścił się do Lizbony. — Ostatnie trzy poczty nie przywiozły żadnych wiadomości z Kadyxu.«

— Z naywyższą boleścią serca przychodzi nam donieść o zgonie J-go Królewicowskiey Mści Xiążęcia *Kentskiego*; zaszłym w Sidmouth w dniu 23. b. m. o godzinie 10 z rana. Zapalenie w płucach było przyczyną śmierci iego. Jenerał maior *Mur* przywiózł nam tę smutną wiadomość, która cały dóm Królewski naysmutnieyszą okryła żałobą. Xiąże *Leoopold-Saxen-Cobourg* i Jenerałowie *Witral* i *Mur* nieodstępnie znaydowali się przy łożu cierpiącego, tak dla przyniesienia ulgi choremu, iak rozerwania Xiężney dzielącey boleść małżonka swoiego. Nic ią od łoża iego oderwać niemogło przez cały ciąg choroby; sama dawała mu lekarstwa, pokarm i napóy, a ostatnie pięć dni i nocy spędziła przy nim bez odmiany nawet odzienia. Xiąże z dziwną cierpliwością znosił ból wszelki i z rzadką w tak dotkliwey chorobie spokoynością, umarł w obięciach Xiężney małżonki swoiey. Początek iego choroby ztąd pochodził, iż gdy był razu iednego zamoczył nogi przechadzaiąc się piechotą, niechciał odmienić obuwia. To przeziębienie i zamoczenie nóg zaraz sprawiło zapalenie w piersiach.—Xiąże Kentski czwarty syn Króla, urodził się dnia 2 Stycznia 1767 roku; W roku 1801 mianowanym był marszałkiem polnym woysk W. Brytańskich, nosił także tytuł gubernatora Gibraltaru, i dowodcy pułku pieszego górnych Szkotów. Narod Angielski zupełną w nim pokładał ufność, na którą Xiąże z swey strony należycie zasłużył: Każdy czyn tchnący miłością ludzkości, każde przedsięwzięcie chwalebne i ku dobru ludu dążące znaydowało w nim naygorliwszego opiekuna i wspomożyciela. Nieszczęśliwi zwali go oycem swoim. — Dwór Angielski z powodu tak bolesney straty wziął żałobę na cały miesiąc, a wszystkie pisma peryiodyczne wychodzą na papierze z czarnemi obwodkami.

ROZMAITOŚCI.

Xiądz Pradt.

Dominik *Dufour* de *Pradt*, iako dyplomatyk i pisarz, należy do naycelnieyszych mężów czasu naszego. Urodził się w *Allanches*, w Departamencie *Avergne* dnia 23 Kwietnia 1759. Przed rewolucyą był Jeneralnym Wikaryuszem Kardynała Arcybiskupa Reneńskiego *de la Rochefoucault*, i w roku 1789 należał, iako Deputowany duchowień-

stwa Normandskiego, do Stanów jeneralnych. Niewyszczególniaiąc się długiemi wnioskami z mównicy, mówił nieraz dobitnie z mieysca swoiego, zawsze podług zasad czysto monarchicznych, w czem nawet przeszedł Xiędza *Maury*. Podpisawszy różne protestacye strony lewey, i po rozwiązaniu posiedzeń Stanów jeneralnych, wyiechał z kraiu. Największą część wygnania swoiego strawił w Hamburgu, gdzie wydał bezimiennie pismo swoie: *Antidote du Congrès de Rastadt* (Przeciw-trucizna dla Kongressu Rasztadzkiego) iedne z naygruntownieyszych i prawdziwie jenialnych dzieł, wyszłych na zbiianie zasad rewolucyynych, ściągnęło na siebie uwagę w całey Europie. Dzieło: *la Prusse et sa neutralité* (Prussy i ich neutralność) wydane przezeń podobnież bezimiennie we dwa lata poźniey, i nierównie ieniialniey napisane, sprawiło także powszechne wrażenie. Po 12 *Brumaire* powrócił *Pradt* po Francyi, i wystąpił tamże z dziełem; *Trois âges des colonies* (Trzy wieki osad), które iednak nie wiele zaymowało. Tymczasem zbliżył się do stronnictwa *Bonapartego*, i ziednał sobie talentami swoiemi protektorów. Marszałek *Duroc* krewny iego przedstawił go Cesarzowi, którego uiął dla siebie od razu tak dalece, iż mianowany został pierwszym iego *Jałmużnikiem*. W tey dostoynosci asystował koronacyi w roku 1804; wkrótce wyniesiony na Biskupa w *Poitieres*, uzyskał tytuł Barona z podarunkiem 40,000 franków. Odtąd był zawsze przy boku Cesarza; odprowadzał go na koronacyą iego do *Medyolanu*, a w roku 1808 do *Bayony*, gdzie miał wielki wpłym do układów, których skutkiem było wygnanie dynastyi hiszpańskiey. W nagrodę usług swoich odebrał znowu 50,000 franków darem. *Napoleon*, sprzyiaiąc mu coraz więcey mianował go w lutym 1808 Arcybiskupem Mechlińskim, urzędnikiem legii honorowey, i kazał mu po trzeci raz wyliczyć 30,000 franków. Tu dopiero zaszły owe pamiętne zmiany w Stolicy S. i Papieża zawieziono do Sawony. Tam wysłany był do niego *Pradt* w roku 1811, aby zawrzeć pokóy z kościołem Katolickim, lecz stałość Oyca S. zniweczyła wszystkie, obroty zręcznego posłannika. *Napoleon* nie zdawał się zadowolnionym być tem posłannictwem, a *Pradt* wrócił na kilka miesięcy do swoiey dyecezyi. Kanonicy atoli nie chcieli go uznawać, ponieważ Papież nie potwierdził, i o to *Napoleon* udał się do Rzymu. Zamiary *Napoleona*, obrócone na północ, kazały mu użyć zręcznego Aienta do Polski; wysłał przeto *Pradta* iako posła do Warszawy. Lecz postępki iego w Polsce nie podobały się ani Francuzom, ani Polakom Za zbliżeniem się Rossyan, opuścił Warszawę i powrócił do Francyi.—Niepewne położenie Francyi, w którem się znaydowała 1814, r. nadało także i postępkóm iego nieiaką niepewność; nie widział ieszcze, do którey strony ma się przychylić. Za wkroczeniem sprzymierzonych do Paryża, przyłączył się zaraz do sprawy Królewskiey, i twierdził potem, że Cesarza ALEXANDRA skłonił do przywołania na tron *Bourbonów*, co bez wątpienia zmyślił. Rząd tymczasowy mianował go Wielkim Kanclerzem Legii honorowey. Nieco zasurowy rozkaz, dotyczący Instytutu w *Saint Cyr*, przyprawił go o utratę łaski Króla, poczem udał się do dóbr swoich w Departamencie *Auvergne*, i iuż więcey nie piastował żadnych urzędów. Wątpliwe bardzo prawa swoie do Arcybiskupstwa *Mechlińskiego* przedał poźniey za 10,000 franków rocznego dochodu. Xiądz *Pradt* ziednał sobie świetnemi talentami swoiemi więcey sławy iak chwały; uwielbiano wielu w nim polityka, ale nikt nieszacował, ani kochał w nim człowieka. Zszedłszy z pola działania swoiego wydał wiele pism iedno po drugiem, które wyiaśniaią czasowe stosunki, pamiętne i godne uwagi. Niektóre z tych zaymuią więcey niż dawnieysze. Któż nie czytał iego: *Histoire de l'Ambassade dans le grand duché de Varsovie en* 1811: — *du Congrès de Vienne* (1815);—*Memoires historiques sur la révolution d'Espagne* (1816); — *De Colonies et de la revolution actuel de l'Amérique* (1817); *De trois derniers mois de l'Amérique méridionale et du Brésil* 1817; — *Des progrés du gouvernement en France* (1817) *Les six derniers mois de l'Amérique et du Bresil* (1818); — *Europe d'aprés le Congrés d'Aix la Chapelle* (1818) *i t. d.*

W PETERSBURGU.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.